

psychoterapia
duchowość
religia

RELIGIA, KTÓRA UZDRAWIA

RELIGIA, KTÓRA SZKODZI

*Wskazówki dla terapeutów
i szukających pomocy*

James L. Griffith

Przekład
Beata Majczyna

Wydawnictwo WAM
Kraków 2013

WSTĘP

Analiza badań psychologicznych poświęconych relacji między zdrowiem psychicznym a religią pokazuje, że może być ona czynnikiem różnorodnie oddziałującym na funkcjonowanie człowieka.

Religia odgrywa funkcję *salutogenną*, kiedy pomaga w budowaniu lepszych sposobów w funkcjonowaniu człowieka w świecie.

Ale może posłużyć także jako środek *patoplastyczny*, kiedy staje się wyrazem odmiennych form myślenia i zachowania, bądź je kontrolując, bądź hamując. Ma to miejsce wtedy, kiedy dewiacyjne formy myślenia i zachowania uzyskują akceptację społeczną, występując w kontekście religijnym albo gdy religia zapewnia skuteczne mechanizmy uciezkowe i stwarza warunki sprzyjające unikaniu trudności realnego życia, z którym człowiek nie potrafi sobie w pełni poradzić.

Religia może być wreszcie czynnikiem *patogennym*, kiedy oddziałuje w sposób stresujący na jednostkę ludzką, bądź pogłębiając jej słabość, bądź prowadząc do wystąpienia u niej poważniejszych form nieprzystosowania¹.

W prezentowanej Państwu książce psychiatra i psychoterapeuta James L. Griffith zajmuje się głównie dwoma ostatnimi funkcjami religii, zwracając się ku: neurobiologii i socjobiologii. W przedmowie do książki autor sam wyjaśnia ten wybór.

Książkę można przeczytać od początku do końca albo zaraz po „Wprowadzeniu” przejść do rozdziału trzeciego i kontynuować lekturę do końca, a następnie powrócić do dwóch pierwszych rozdziałów. Ten drugi sposób lektury może być łatwiejszy dla osób, które nigdy dotąd nie miały kontaktu z neurobiologią i socjobiologią, interesuje je natomiast

¹ Zob. H. Grzymała-Moszczyńska, *Religia a kultura. Wybrane zagadnienia z kulturowej psychologii religii*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s. 182.

praktyczne zastosowanie tej wiedzy do zrozumienia destruktywnych przejawów religii i sposobów reagowania na nie.

Niewątpliwie książka Griffitha wymaga uważnej lektury, gdyż jest podręcznikiem klinicznym, ale nagrodą za jej zgłębienie jest lepsze poznanie zarówno: zdrowia i choroby psychicznej, jak i religii i wiary. Dzięki niej, staje się bardziej zrozumiałe to, co wyraził w jednym ze swoich wierszy William Blake:

*Obaj czytaliśmy Biblię dnie i noce całe,
Coś ty jako czarne, ja odczytałem białe².*

dr Jacek Prusak SJ

² *Wieczna Ewangelia*, przeł. Z. Krukowski, wybór i opracowanie M. Fostowicz, Wrocław 1998, s. 87.